

JAN WOJCIESZCZUK

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Włodawa, PRL
Słowa kluczowe	PRL, NSZZ „Solidarność”, stan wojenny, więzienie we Włodawie, Zbigniew Hołda, relacje z więźniami, ośrodek internowania we Włodawie, ośrodek odosobnienia, projekt Polska transformacja 1989-1991

Relacje z więźniami

Już wspominałem, że kontakty z więźniami były bardzo ciekawe i budujące. Handlowaliśmy z nimi. Dostawaliśmy paczki z Czerwonego Krzyża: mydło, krem do golenia, golarki Gillette, które nawet nie wiem, czy były w Peweksie. Myśmy to mieli. Puszczano się tak zwaną szkapę, czyli sznur na dół, bo myśmy byli na górze. Wtedy nie paliłem i wielu kolegów też nie, więc handlowaliśmy papierosami, a oni nam za nie sprzedawali herbatę. Pamiętam, że na przykład Zbyszek Hołda za golarki miał zamki i domki z zapalek. Mnie się to nie podobało, ale jemu tak. Brał to dla swoich dziewczynek, a gabarytowo były to duże rzeczy. Klawisze mu to przynosili. Jak się czasami szkapę zerwała i jakiś towar upadł, pukano się do drzwi i mówiło strażnikowi: „Proszę pana, na dole, na zewnątrz leży dla nas towar. Mógłby pan przynieść?”. A on: „Co ja z tego będę miał?”. „Pan będzie z tego miał dwie golarki”. Dostawał dwie golarki Gillette i schodził. Ale to już był marzec, wcześniej tak nie było.

Data i miejsce nagrania	2013-11-12, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Jakub Biesak
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"